

Kopanina_3
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_KP_003
Miejscowość	Kopanina	KA_KP_003

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	9.02.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki.
Czas trwania	1,5 h	Forma i wielkość	Plik WMA; 25,6 MB
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_KP_003	K	63 l.		Członkini Koła Gospodyń Wiejskich

Informacje etnograficzne		
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>	
I. Toponomastyka i etnonimy		
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji	
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Kopanina Huby, Kopanina Psiny, Kopanina – Kacze Doły (wydobywano glinę – były glinianki z wodą i kaczkę pływały tam – stąd nazwa „Kacze Doły”).	
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.	
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.	
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejkę)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Andrzejkę pamięta, że obchodzili w szkole. Podobnie to wyglądało, jak jej dzieci chodziły do szkoły.
2.	św. Marcina/11 listopada	Piecze się rogaliki z marmoladą. Czasem jakiś placek, zależy

		na co się ma ochotę. Niektórzy obchodzą imieniny.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Ludzie nie robią wesel, ani nie organizują zabaw. Dawniej chodziło się na roraty, także dorośli. Teraz to przeważnie dzieci.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołajki dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów. Buty muszą być wyczyszczone i tak jest nadal.
5.	Wigilia	<p>Do kolacji wigilijnej siadaliśmy pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazda na niebie”, zgodnie z tradycją. Pod biały obrus wkładano siano, bo Pan Jezus narodził się w stajni, pośród bydła. Początek wieczery to modlitwa i dzielenie się opłatkiem. Na stole stawiane jest również puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na wigilię.</p> <p>Nie przygotowuje 12 potraw, tak zawsze ludzie mówili, że powinno się przygotować tyle potraw, ile miesięcy w roku. nie robi dużo jedzenia, bo nie miałby tego kto zjeść, chyba że w dużych rodzinach; ale zawsze przygotowuje:</p> <ul style="list-style-type: none"> - barszcz z czerwonych buraków z uszkami; kiedyś sama je robiła, a teraz kupuje gotowe w sklepie - śledzie w śmietanie; śledź w oleju + gotowane ziemniaki (pyry), chleb, sól, ewentualnie śledź marynowany, tzn. robiony w occie - piecze się karpia <p>W domu informatora nie przygotowuje się pierogów, choć we wsi i w okolicy pierogi się powoli upowszechniają</p> <ul style="list-style-type: none"> - obowiązkowo kompot ze suszu, czyli ze suszonych owoców, jabłek, śliwek i gruszek - „makietki” – makaron robiony w domu, z makiem z rodzynkami, na słodko (jak na makowce) <p>Ciasta: dawniej nie było takiej różnorodności ciast; „piekło się placek drożdżowy” i starczył za całe słodkie; obecnie piecze się</p>

		<p>pierniki; zawijane makowce, sernik, jakieś ciasta z galaretką. Teraz to już coraz więcej rzeczy przygotowuje córka.</p> <p>Choinka – dawniej było to żywe drzewko ze świerku; Choinka ubierana była dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; kiedyś wieszano się na choince łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek, bombek nie było, a także cukierki, orzechy, jabłka. Lampek na choince nie było. Od paru lat ma w domu choinkę sztuczną.</p> <p>Jak tylko pamięta zawsze chodzili na Pasterkę, należą do Parafii w Kaźmierzu. Dawniej chodzili pieszo, teraz jeżdżą samochodami. Jakieś 20 lat temu powstała w Sokolnikach Wielkich kaplica i teraz tam chodzą (mają ją w opiece siostry Urszulanki).</p> <p>Kolędy śpiewało się dopiero w czasie wigilii, a nie jak teraz długo jeszcze przed świętami. A niektórzy to już z tydzień, dwa, przed świętami ubierają choinki. I zaraz je po Nowym roku rozbierają. Choinki stały w karnawale, a nie w adwencie.</p> <p>Prezenty, po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor, jak były małe dzieci i jak są wnuki i prawnuki Czasem kładzie się prezenty po choinkę. Zresztą dawniej nie było pieniędzy, aby kupować prezenty.</p> <p>W wigilię po kolacji chodziły tzw. Gwiazdory, składali życzenia. Ale już od dość dawna nikt nie chodzi.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się rodzinnie, zawsze są odwiedziny albo się gości przyjmuje, albo jedzie się w gości.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Ostatnio, w Sylwestra strzelają petardy, różnego rodzaju fajerwerki. Dawniej to były tylko „zimne ognie”, które również paliło się w czasie świąt. Szło się do kościoła na Mszę, na zakończenie roku, a potem wracając z kościoła, najczęściej grupy młodzieży wносиły „uliczki”, czyli bramki, wozy

		(kawałki wozów), także bramy. Dawniej ludzie się o to nie obrażali, a później już o tego wszystkiego zaprzestano, bo się ludziom to przestało podobać i bywało że byli ciężko obrażeni.
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Świecona jest kreda, kadzidło, woda święcona. Kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu.
9.	Kolędnicy	We wsi oraz w okolicy znana jest tradycja chodzenia kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. Niestety w ostatnich latach już nie było kolędników. Chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, anioł, od domu do domu i śpiewali kolędy.
10.	MB Gromnicznej	W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Informatorka wierzyła, że zapalona świeca może ochronić gospodarstwo od zniszczenia, uderzenia pioruna czy pożaru. Młodzi już raczej tego nie praktykują ani też nie wierzą. Świeca ta jest zapalana, gdy ktoś umiera w domu albo jest ciężko chory. Dawniej tak było, że sąsiedzi szli z gromnicami aby modlić się o zdrowie chorego.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	W karnawale organizowano dawniej zabawy, znacznie częściej niż obecnie, w latach 60-80. XX wieku. Do lat 70, 80. XX wieku kobiety spotykały się przy „darciu pierza”, jak jeszcze w gospodarstwach chowało się gęsi, były różne psoty i zabawy. Oj czasami było bardzo wesoło. Zdarzało się jeszcze samej w ostatnim czasie drzeć pierze, jak miała je od kaczek. Były pączki, chruściki. Na koniec spotkań był tzw. „pępek”. Przyszedł ktoś z akordeonem i grał, a kobiety śpiewały, a w karnawale nawet i tańczono. Pączki pieczono

		obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału, a także na „ostatki”. Trzeba było się dobrze najeść, bo następnego dnia był Popielec i zaczynał się Wielki Post. Na „podkoziółek” zawsze była zabawa. I do tej pory organizuje się zabawy na koniec karnawału. Jest we wsi świetlica i tam się organizuje. Z tego co wie, to zabawy są organizowane w każdej wsi, na terenie gminy.
12.	Topienie Marzanny	Nie było takiego zwyczaju.
13.	Środa Popielcowa	Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post – jeden posiłek do syta oraz dwa mniejsze, podobnie jak w Wielki Piątek.
14.	Śródpoście	Żadnych zwyczajów z tym okresem nie zna.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła. Po poświęceniu zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. W ostatnich latach organizowane są konkursy w kościele na palmy wielkanocne.
16.	Triduum Paschalne	Wszystko to się wiąże z nabożeństwami w kościele. Zawsze przed świętami było sprzątanie gospodarstwa, domu, bo Wielkanoc to wielkie święto. Przed Wielkanocą obowiązkowo było świniobicie, bo musiały być kiełbasy, szynki i inne wyroby. Nawet jak w domu było biednie, to ludzie starali się aby z okazji świąt było inaczej. Teraz coraz mniej chowa zwierzęta, świnie, a nawet drób.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela	Święcenie pokarmów odbywa się przy krzyżu we wsi. Ksiądz święci wszystkie przyniesione koszyczki. Niektórzy jeżdżą do

	Wielkanocna	<p>Sokolnik, albo do Kaźmierza. Pamięta, jak będąc dzieckiem bywała u swoich ciotek w Lipnicy. Często bawiła się z dziećmi, którymi opiekowały się Siostry Urszulanki, a te na Wielkanoc robiły dzieciom zajączki, czyli gniazdka w ogrodzie, w które wkładane były słodycze.</p> <p>Do koszyczka (święconki) wkładana jest szynka, różne kiełbasy, także biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek placka, jajka, sól i pieprz, chleb. Jajka malowane są w tulinach cebuli, buraczkach. Także w kupowanych farbach. Dawniej ludzie wkładali do poświęcenia prawie całe jedzenie, a teraz są to symboliczne ilości.</p> <p>Rezurekcja dawniej na Wielkanoc była rano, o godz. 6.00. Teraz to chodzą w Wielką Sobotę wieczorem, a rano już rezurekcji nie ma. Wspomina, że kilkanaście lat temu chodzili również przebierańcy na Wielkanoc, czyli siwki. Dziad, baba, diabeł, kominiarz, pookręceni słomą. Ale już nie pamięta kiedy to było.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne zaczyna się od jedzenia święconego oraz składania życzeń. A potem się je jajka, różne szynki, kiełbasy, sałatkę warzywną, no i oczywiście jajka. Na Wielkanoc zawsze było dużo jedzenia. W Niedzielę Wielkanocną nie gotowało się obiadu, jadło się to co zostało wcześniej przygotowane.</p> <p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy, babki; jakieś ciasta z galaretką.</p> <p>Konkursy na najlepsze stoły wielkanocne. Organizowane są w ostatnich latach. Zawsze kobiety z Koła Gospodyń starają się przygotować jak najładniejszy stół.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>W Poniedziałek Wielkanocny zawsze było oblewanie wodą i to solidne. Dawniej lali się całym wiadrami, butelkami z wodą. Obecnie wszystko ma raczej symboliczny wymiar, jakiś perfum</p>

		<p>.... Jak dawniej sprzedawano wino, w takich dużych butelkach, to później służyły one do oblewania wodą. Tradycja ta została przerwana, gdy jednego roku ktoś się skaleczył rozbitą butelką. Nastąpiło to dlatego, że oczywiście w czasie oblewania się wodą były „wygłupy” i czasami, jak jeszcze sobie popili, to już nie było umiaru ...</p>
19.	Zielone Świątki	Dawniej stroiło się domy tatarakiem i brzoźką. Ale już dawno tego nie ma.
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w Kaźmierzu. Dawniej było tak samo. Od ołtarzy przynosi się zielone, brzożowe gałązki i wkłada w warzywnik. Ludzie wierzą, że robaki kapusty nie zjedzą i nie będzie szkodników. Na koniec oktawy przygotowywano wianuszki z ziół. Jeszcze starsze osoby to praktykują, ale jest to zwyczaj coraz rzadszy. Młodzi już tego nie robią. Wianuszki wisały potem przez cały rok. Potem trzeba było je spalić, bo święconego się nie wyrzuca.</p> <p>Pamięta jeszcze, że dawniej święcono pola wodą, w każdym z narożników, aby sobie zapewnić pomyślność i żeby plony się udały.</p>
21.	św. Jana	Nie było zwyczaju obchodzenia tego święta. Informatorka tego nie pamięta. Wie że zwyczaj puszczenia wianków istnieje, ale nie praktykowano tego w Kopaninie ani w najbliższej okolicy.
22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia – święto Matki Boskiej istnieje zwyczaj święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Dawniej to były polne zioła zbierane na łące. Teraz ludzie robią bukietiki z różnych kwiatów nie tylko z łąki ale też z ogródka.
23.	MB Siewnej	Poświęcone ziarno w Święto Matki Boskiej Zielnej wkruszano i wysiewano przy siewie pierwszego ozimego zboża na polu.

		Ale tego już ludzie nie robią.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada). Dawniej było to o wiele skromniejsze. Teraz to ludzie przesadzają z ilością ozdób i zniczy.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Dawniej kobiety rodziły w domach. Pomagały im akuszerki. Informatorka urodziła się w domu. Swoje dzieci rodziła już w szpitalu. Później kobiety zaczęły jeździć do porodu, do szpitala, przeważnie do Szamotuł. Chrzest dawniej był szybko. Dziecko chrzczono raz dwa, a nie jak teraz po kilku miesiącach. Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę...” aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Nie co to był za zwyczaj, chodzenie „do wyvodu”?
2.	Ślub i wesele	Dawniej ludzi swatano, ale czasami i teraz. Obecnie najczęściej młodzi sami szukają sobie partnerów. Kawaler szedł ze swatem, prosić o rękę do rodziców, obecnie sam prosi dziewczynę. Potem były tzw. „zmówiny” czyli było umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Trzeba było załatwić naczynia z wypożyczalni, a także stoły i krzesła. Potem potrzebna była kucharka, która przygotowywała całe jedzenie, pieczone było ciasto. Znany jest zwyczaj (dawniej również też tak było) tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany

		<p>„pulteram” [polteram]. ...Przyszli, wypili zdrowie młodych a następnie natłukli szkła. Tylko dużo bałaganu narobili...</p> <p>Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybytych plackiem i wódką. Odbywały się także wieczór panieński i kawalerski. Każde z młodych robiło to osobno. Dawniej najpierw był ślub cywilny, a w soboty ślub kościelny. Czasami wesela odbywały się w tygodniu (w środy), no i oczywiście w soboty. Teraz jest tak, że można wziąć jeden ślub w kościele i jest ważny według prawa.</p> <p>Młodych przybytych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze ... aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniężkami (jak dzieci). „Teraz jest to skromniejsze i rzadsze. <i>Jak ludzie jeździli do ślubu powózkami, było to bardziej rozpowszechnione</i>”.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe.</p> <p>Oczepiny panny młodej są o północy, podziękowania dla rodziców i różne figle. Zależało to od orkiestry, której to muzycy inicjowali różne konkursy. Dnia następnego były poprawiny. Teraz ludzie robią wesela po lokalach i jeszcze do tego muszą mieć dużo pieniędzy. Robione jest to z coraz większym przepychem.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem. Piasek miał powodować powstrzymywanie rozkład ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do</p>

		<p>trumny. Z reguły, zmarłemu na ostatnią drogę, wkładano różaniec, chusteczkę, drobne pieniądze, ewentualnie jakieś ulubione przedmioty. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Zmarłego z domu wynoszono nogami do przodu. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są albo w kostnicach przyszpitalnych albo na cmentarzu w Kaźmierzu.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<ul style="list-style-type: none"> - czernina z kaczki, z suszonym owocem Dawniej gotowało się do czerniny kluski z tartych surowych ziemniaków, tzw. szare kluchy. Obecnie jest to makaron, najczęściej kupny, bo już człowiek nie ma cierpliwości, aby robić makaron. - polewki - spożywa je starsze pokolenie; młodzi nie chcą jeść takiego jedzenia - gzik, czyli twarożek biały z cebulką, latem ze szczypiorkiem i do tego ziemniaki w mundurkach; - plyndze, czyli placki ziemniaczane (to jeszcze młodzi jedzą) - ziemniaki z olejem rzepakowym
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	We wsi. Krzyż ten stał przed II wojną, ale potem został przewrócony. Samą figurę Chrystusa schowano, a po wojnie powróciła na swoje miejsce. Krzyż został wykonany z nowego drzewa.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	W Szamotułach znajduje się Obraz Matki Boskiej. Ludzie jeżdżą też sami do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Wiem, że chodzą również pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego. Z Komorowa, też z Kopaniny ludzie pojedynczo się tam wybierają.
6.	Lokalne odpusty	W Otorowie – odpust 15 sierpnia; Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Szamotułach jest też odpust na Św. Stanisława – 8 maja i jakoś na koniec sierpnia.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Z reguły odbywają (dawniej też było podobnie.. musiało być już po żniwach) się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi, w Kopaninie też tak było. Od kilkunastu lat odbywają się dożynki w gminie, w Kaźmierzu. Do kościoła jechało się jeszcze w latach 70. XX wieku drabiniastym wozem, ustrojonym wstążkami, kwiatami. „Pletło
----	---------	---

		<p>się wieńce” teraz też we wsi robią, głównie kobiety z Koła Gospodyń. Śpiewaliśmy różne piosenki, między innymi:</p> <p>„Maryniu, Maryniu, ksiądz jedzie ...”</p> <p>„Zasiali górale owies, owies ... „</p> <p>Najpierw była odprawiana Msza Św. Był starosta i starościna dożynek, z reguły byli to najlepsi gospodarze. Pieczony jest duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włącza się Gmina, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn itp. Różne występy artystyczne, pokazy zwierząt, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa. Na dożynkach zawsze jest wesoło.</p> <p>Co roku odbywają się również dożynki w kościele. I tam też przygotowuje się wieńce dożynkowe.</p> <p>„Pletą wieńce” także do kościoła, chociaż jest to razem powiązane gminne razem z kościelnymi. Robią to kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich.</p> <p>Czasami na dożynkach się bili, jak przyszli obcy, np. z Ostroroga.</p> <p>Żniwa dawniej były okresem bardzo ciężkiej pracy. Trzeba było ręcznie wiązać snopy, zwozić je do stodoły albo w stogi, a dopiero potem po żniwach się młóciło.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Dzień Kobiet, Dzień Dziecka – spotkania, festyny. Powitanie Lata i Pożegnanie – robi to sołtys; Nadal istnieje Koło Gospodyń – ok. 20 członków. Informatorka oraz jej córka też należą do Koła Gospodyń.